

Od

6.12.1995 r.

Auliewicz Roman

Życiorys

Urodziłem się 15.6.1924 r. w Andrychowie gm. Grudusk. Syn Władysława i Leokadii z Zubrychich. Jestem z zawodu rolnikiem.

Do organizacji N. S. W. wstąpiłem w 1946 r. w miejscowości Foradem wstąpienia do organizacji N. S. W. było przebywanie w domu Pani Borhowskiej Henryki obecnie Kymańskiej zam. w wsi Łopole.

Tu spotkałem się z grupą partyzantów, którzy zaproponowali mi wstąpić do organizacji.

Moim późniejszym spotkaniem w tym samym miejscu zostałem wpiernię do tej organizacji pod dowództwem Mieczysława Dziemińskiwicza p. 1. „Raj” otrzymałem kpietymację przez dowódcę p. 1. „Raj” pod. p. 1. „Łosna” działał się to w obecności Mieczysława Władysława jako jako obserwator i pomagał w terenie przewożeniem partyzantów w różne punkty działania. Udziałem pomocy w przesłuchaniach jako i wsparcia materialnego. Najbardziej przypominam sobie jako dowódcę szlaku partyzantów do T. Morawskich w wsi Morawy - Łopole. Tu w pełni uścisną zapłatę zabijając tłumacza przy którym pomagałem.

Wiele razy byłem narażony na starcia z obławą wojska i u. B. Kiedy wybito zarządzenie aby

do zlikwidować partyzantów zgrupowania. Akcje
 budynki były splądrowane przez wojska U.B.
 Często w domu były zrywane. Dachu stromiany
 na stodołę był porzuty przy poszukiwaniu
 broni i śladów przebywania partyzantów.
 Tym razem kontroli domowatemu wiele groźb i
 obraciu cieleśnych, aby przynac' się do organizacji.
 Wiele razy przebywatem na posterunku U.B. w Ciecchanowie
 i przewidziwamy czy należ' do organizacji.
 Nie mogli ze mnie wydebrze'nie to porzucić i inny sprob.
 Zostatem wewany na post. U.B. w Ciecchanowie i przy
 porównym przewidziwaniu zostatem wywieziony do lasu
 pod Olstynem. Było to w miesiąc październik 1948 r.
 Oburcomy indywidualny stowany wyzincowa mnie
 z samochodu. Do domu i gospodarstwa wdermy się
 wróciłem. Gospodarstwo to przejął P.S.P. Ubrzywatem się
 w okolicach Widzicy w miejscowości Lipowo.
 Gdy działalność partyzantów została zlikwidowana
 powróciłem do swego zamieszkania.
 Późniem się z takim zernaniem gdyż wstręsy
 nerwowe nie dały mi wreszcie o tym opisać,
 Buliawicz